

S Z K O Ł A
A
Ż Y C I E

Wśród wielu problemów związanych z funkcjonowaniem naszych szkół na szczególną uwagę zasługuje zagadnienie rozbieżności, jakie występują między wymaganiami programu, szkoły i nauczyciela, a faktycznymi wiadomościami uczniów.

Rozbieżności te wyrażają się w statystyce wysokimi odsetkami ocen niedostatecznych, liczbami uczniów drugorocznych i takich, którzy opuścili szkołę jeszcze przed jej ukończeniem. Budzą one zrozumiałe rozczarowanie wśród młodzieży, niejednokrotnie stają się przyczyną konfliktów domu ze szkołą, pobudzają do podjęcia badań zmierzających do ustalenia przyczyn niepowodzenia te budzą zrozumiały niepokój, zwłaszcza na terenie szkół średnich ogólnokształcących. Udostępnienie szkoły średniej szerokim rzeszom młodzieży w okresie ostatnich lat polegało głównie na wzroście liczby uczniów. Szkoła średnia swą społeczną funkcję ograniczyła do pracy dydaktycznej i wychowawczej raczej do tej młodzieży, która osiągała dobre lub przynajmniej dostateczne wyniki. Uczniowie niedostateczni natomiast, pozostawieni przeważnie własnemu losowi ulegali zniechęceniu i często opuszczali szkołę jeszcze przed jej ukończeniem.

Jakie są tego przyczyny i jakich środków wymaga ich przezwyciężenie? – oto pytania, na które należy odpowiedzieć chcąc skutecznie niwelować rażące jeszcze różnice w poziomie intelektualnym naszego społeczeństwa, zabiegając o to, by każda jednostka miała możliwości rozwoju swoich sił umysłowych i służyła nimi z pożytkiem dla całego kraju.

Zagadnienie to było już w Polsce przedmiotem badań socjologicznych i pedagogicznych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. Rezultatem tych badań była praca B. Nawroczyńskiego p. t. „Uczeń i klasa z r. 1923”. Terenem badań B. Nawroczyńskiego była szkoła średnia, do której dostęp miały dzieci robotników uprzywilejowanych społecznie i ekonomicznie. W pracy tej autor dowodził, że przyczyną drugoroczności i odsiewu w szkołach średnich jest przypadkowy dobór uczniów. Wynikały stąd konsekwencje selekcji uczniów według wrodzonych uzdolnień, zróżnicowania poziomu poszczególnych klas oraz tworzenia różnych typów szkół średnich, które odpowiadałyby uzdolnieniom i zainteresowaniom młodzieży. Wnioski B. Nawroczyńskiego broniły tezy o zależności wyników nauczania od wrodzonych uzdolnień ucznia.

Badaniom społecznych przyczyn niepowodzeń szkolnych poświęciła wiele wysiłku H. Radlińska. Praca zbiorowa pod jej redakcją zawiera bogatą argumentację przeciwko stosunkom ekonomiczno-społecznym Polski przedwrześniowej. Wielu bowiem zdolnych uczniów, którym po ukończeniu szkoły powszechnej udało się dostać do gimnazjum, musiało powtarzać tę samą klasę, względnie opuszczało szkołę przed jej ukończeniem. Głównym zainteresowaniem w badaniach H. Radlińskiej był los uczniów szkół powszechnych. Jako przyczyny niepowodzeń szkolnych H. Radlińska wymienia bezrobocie i nędzę, ciasnotę mieszkaniową, konieczność wczesnego rozpoczynania pracy w celu przyjsia z pomocą rodzicom w wychowaniu liczego młodszego rodzeństwa. Brak badań nad społeczną funkcją szkoły średniej w Polsce Ludowej przez wiele lat uniemożliwiał ustalenie obiektywnych, naukowo uzasadnionych przyczyn niepowodzenia młodzieży w nauce. Badania takie, przeprowadzone w roku 1958 w kilkunastu szkołach w kraju, a między innymi i w trzech liceach ogólnokształcących w województwie zielonogórskim, dostarczyły wiele cennego materiału mówiącego o funkcji społecznej obecnej szkoły średniej.

Z materiałów zebranych na Ziemi Lubuskiej wynika, że 1/3 uczniów przyjętych przed czterema laty do klasy VIII dotarła bez opóźnień do klasy XI. Z pozostałych uczniów 1/3 stanowią uczniowie, którzy w jednej z klas nie uzyskali promocji i w znacznej większości przenieśli się do innych szkół, przeważnie zawodowych. Pozostali uczniowie przerwali naukę z powodu niedostatecznych postępów i obecnie pomagają rodzicom w gospodarstwie domowym na wsi, względnie podjęli pracę zawodową. Z dokumentacji szkolnej wynika, że największy odsetek uczniów drugorocznych i przerywających naukę jest wśród młodzieży pochodzenia chłopskiego i z tego głównie powodu w klasach jedenastych mamy dwukrotnie mniejszą ilość tej młodzieży w porównaniu ze stanem w klasach ósmych.

W roku szkolnym 1954/55 do klasy VIII w badanych szkołach przyjęto 252 uczniów w tym: 62 uczniów czyli 27 proc. dzieci robotników
72 uczniów czyli 28 proc. dzieci chłopów
82 uczniów czyli 33 proc. dzieci inteligencji
29 uczniów czyli 12 proc. dzieci rzemieślników

Natomiast w roku szk. 1957/58 z tej młodzieży do kl. XI uczęszczało ogółem 76 uczniów w tym: 18 uczniów czyli 23,7 proc. dzieci robotników
13 uczniów czyli 17,1 proc. dzieci chłopów
35 uczniów czyli 46,1 proc. dzieci inteligencji
10 uczniów czyli 13,3 proc. dzieci rzemieślników

Przytoczone dane liczbowe wyraźnie wskazują na zależność wyników nauczania od środowiska społecznego, z którego pochodzą uczniowie. Jednocześnie wskazują one na zależność powodzenia ucznia w szkole od jego warunków domowych. W związku z tym w badaniach należało ustalić jakie elementy życia rodzinnego wywierają wpływ na stosunek ucznia do obowiązków szkolnych.

Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie wymagało zachowania znacznej ostrożności ze względu na różne rozumienie w poszczególnych środowiskach wyrażenia: „warunki życia domowego”. Wobec braku możliwości porównania zebranego materiału z budżetami domowymi uczniów, którzy zostali objęci badaniami, zasadnicze kryterium oceny tych warunków stanowiły:

1. Odpowiedzi na pytania w kwestionariuszach skierowanych do rodziców uczniów drugorocznych i uczniów, którzy przerwali naukę:
 - a) kto z rodziny pracuje?
 - b) zawód rodziców
 - c) sytuacja materialna rodziców.
2. Odpowiedzi na pytania w kwestionariuszach skierowanych do uczniów klasy jedenastej:
 - a) jakie mam warunki nauki w domu?
 - b) ile czasu codziennie przeznaczam na naukę w domu?
3. Odpowiedzi uzyskane uzupełniająco w ankietach i wywiadach społecznych w sprawie uczniów opóźnionych w nauce i uczniów, którzy odeszli ze szkoły:
 - a) Jakie są warunki odrabiania lekcji w domu?
 - b) Czy i jakiego rodzaju prace wykonuje uczeń w domu?
 - c) Jaki jest stosunek rodziców do nauki ucznia?

Cechą charakterystyczną przeważającej części tych odpowiedzi jest równoczesne wymienianie kilku przyczyn drugoroczności i przerwania nauki oraz podanie bliższych szczegółów dotyczących warunków domowych ucznia.

Znamienny jest przy tym fakt, że prawie jednakowa jest ilość wypowiedzi uczniów klas jedenastych, które stwierdzają, że przyczyną niepowodzeń w nauce są:

- a) trudne warunki materialne (29,1 proc. wypowiedzi)
- b) atmosfera domowa i stosunek rodziców do nauki (26,8 proc. wypowiedzi)
- c) codzienne dojazdy do szkoły (25,6 proc. wypowiedzi).

ZESTAWIENIE PORÓWNAWCZE WYPOWIEDZI UCZNIÓW

Autorzy ankiet	Ilość ankiet	Przyczyny niepowodzenia w nauce							
		Trudne warunki materialne		Atmosfera domowa i zainteresowanie rodziców nauką dziecka		Codzienny dojazd do szkoły		Zły stan zdrowia i choroba ucznia	
		ilość wypowiedz.	%	ilość wypowiedz.	%	ilość wypowiedz.	%	ilość wypowiedz.	%
Uczniowie kl. XI o swoich kolegach	86	25	29,1	23	26,8	22	25,6	16	18,5
Uczniowie drugorocznici	29	4	13,8	2	6,9	4	13,8	5	17,2
Rodzice uczniów drugorocznych	25	4	16,0	2	8,0	3	12,0	5	20,0
Byli uczniowie	32	6	18,8	12	37,5	9	28,1	4	12,5
Rodzice byłych uczniów	27	8	29,6	5	18,5	6	22,2	3	11,1
Nauczyciele	26	8	30,7	1	3,8	2	7,6	2	7,6

W wypowiedziach uczniów drugorocznych i ich rodziców na uwagę zasługuje zgodne akcentowanie ujemnych skutków, jakie wywiera na wyniki nauczania codzienne dojeżdżanie do szkoły (13,8 proc. wypowiedzi uczniów, 12 proc. wypowiedzi rodziców), oraz choroby ucznia (17,2 proc. wypowiedzi uczniów i 20 proc. wypowiedzi rodziców). Podobna zgodność ilości wypowiedzi wskazujących, że choroba ucznia jest przyczyną drugoroczności występuje również w kwestionariuszach uczniów, którzy przerwali naukę oraz w kwestionariuszach ich rodziców (12,5 proc. wypowiedzi uczniów, 11,1 proc. wypowiedzi rodziców).

Nieznaczną jest również różnica w ilości wypowiedzi byłych uczniów i ich rodziców w sprawie ujemnych skutków codziennego dojeżdżania do szkoły (28,1 proc. wypowiedzi byłych uczniów i 22,2 proc. wypowiedzi rodziców).

Za obiektywnością tych uwag przemawia jednak ilość wypowiedzi uczniów klasy jedenastej w sprawie trudności w nauce, powodowanych dojeżdżaniem (25,6 proc. wypowiedzi), bądź też chorobą ucznia (18,5 procent wypowiedzi). Spostrzeżeń tych nie potwierdzają jednak wypowiedzi nauczycieli. Wprawdzie 30,7 proc. kwestionariuszy wypełnionych przez nauczycieli wskazuje na złe warunki materialne, jako przyczynę niedostatecznych wyników w nauce, to jednak pojęcie warunków materialnych nauczyciele rozumieją głównie jako ekonomiczną podstawę egzystencji rodziny. Tylko 3,8 proc. nauczycieli przyczynę niepowodzenia młodzieży w nauce widzi w złym stanie zdrowia uczniów. Również tylko 3,8 proc. nauczycieli zwraca uwagę na atmosferę domową ucznia, jako czynnik wywierający wpływ na rezultaty jego pracy. Przypuszczać należy, że większość nauczycieli nie zna dokładniej warunków domowych ucznia, a zwłaszcza atmosfery życia rodzinnego. Natomiast sami uczniowie z pewnością dostrzegają rolę atmosfery domowej w ich życiu, jeżeli 37,5 procent byłych uczniów oraz 26,8 procent uczniów klasy jedenastej pisze o tym w swoich kwestionariuszach. Potwierdzają to również uczniowie drugoroczni (6,9 procent wypowiedzi). Oto np.: uczennica drugoroczna pisze: „Trudno mi jest powiedzieć dlaczego nie otrzymałam promocji do następnej klasy, możliwe, że wpłynęły na to konflikty rodzinne (jestem bardzo wrażliwa), ale też było dużo mojej winy”. Inna uczennica drugoroczna z tej szkoły stwierdza: „Nie jestem zbyt zdrowa, no i mam daleko do szkoły, co dzień dojeżdżam rowerem. Nadzwyczaj zdolna też nie jestem”. Podobnej treści są również wypowiedzi uczniów, którzy odeszli ze szkoły i przerwali naukę. Np.: była uczennica pisze: „W szkole podstawowej uczyłam się dobrze. Miałam nawet opinię zdolnej uczennicy. Oceny niedostateczne otrzymałam w klasie ósmej nie z mojej winy,

bo po całonocnych awanturach w domu przychodziłam do szkoły zmęczona. Odejście tatusia z domu do reszty mnie załamało”.

Na uwagę zasługuje fakt, że wypowiedzi rodziców w sprawie wpływu atmosfery domowej na wyniki nauki ich dzieci występują o wiele rzadziej, niż spotyka się to w kwestionariuszach młodzieży. Do charakterystycznych należą dwie wypowiedzi. Jedna z matek następująco uzasadnia przyczyny niepowodzenia swej córki w nauce: „Była zdolna i chciała się uczyć. Liczyłam na pomoc męża, ale zawiodłam się i teraz trudno mi dalej dać córce odpowiednie warunki do nauki. Ojciec pracuje, ale nie daje na utrzymanie”.

Na uwagę zasługuje również uzasadnienie odejścia ze szkoły „łatwością znalezienia zarobku”.

Przyczyny tej nie dostrzegają wprawdzie rodzice (brak wypowiedzi w tej sprawie), ale pisze o niej sama młodzież (15,6 proc. wypowiedzi) oraz niektórzy nauczyciele (7,5 proc. wypowiedzi).

PRZYCZYNY ODEJŚCIA ZE SZKOŁY

Autorzy ankiet	Ilość ankiet	Trudne warunki materialne		Atmosfera domowa i zainteresow. rodziców		Codzienne dojazdy do szkoły		Choroba ucznia		Łatwość znalezienia pracy	
		ilość wypowied.	%	ilość wypowied.	%	ilość wypowied.	%	ilość wypowied.	%	ilość wypowied.	%
		Byli uczniowie	32	7	21,8	9	28,1	6	18,7	2	6,2
Rodzice byłych uczniów	27	12	44,4	3	11,1	4	14,8	4	7,4	—	—
Nauczyciele	26	8	30,7	1	3,8	—	3,8	—	3,8	2	7,5

Mimo, że wypowiedzi tego typu jest niewiele, należy się spodziewać, że wypadków podobnych jest więcej. Rzeczą charakterystyczną jest, że głosicielami takich poglądów jest młodzież, która odeszła ze szkoły z kla-

sy dziewiątej, a nawet ósmej. Największy bowiem odsiew występuje w klasie ósmej i dziewiątej. Z ogólnej liczby 252 uczniów przyjętych do klasy VIII w roku szkol. 1954/55 aż 52,7 proc. pozostało na drugi rok, względnie odeszło ze szkoły z klas VIII i IX. Młodzież rozczarowana niepowodzeniami w nauce przeważnie opuszcza szkołę w wieku 15–17 lat, a więc w wieku, w którym nie jest jeszcze zdolna do samodzielnego stałego zarobkowania.

Jedna z byłych uczennic pisze: „Przerwałam naukę w klasie dziewiątej. W tym czasie bardziej zainteresowałam się kinem i wieczorkami tanecznymi, niż nauką. Chciałam się ładnie ubierać, a w domu nie było na to pieniędzy. Dlatego poszłam do pracy bo wiedziałam, że i po maturze więcej nie zarobię”. W innej wypowiedzi byłego ucznia czytamy: „Gdy chodziłem do szkoły, codziennie dojeżdżałem pociągiem. Praca kolejarzy bardziej mnie zainteresowała, niż nauka w szkole, z którą miałem trudności. Przestałem się uczyć i zacząłem pracować na kolei. Teraz zarabiam, mam własne pieniądze, wydaję je na co mam ochotę i trochę pomagam rodzicom”.

W związku z odczuwanym brakiem rąk do pracy w woj. zielonogórskim młodzież ta podejmuje się każdego zajęcia, by jak najwcześniej wykazać się samodzielnością i niezależnością.

Z akt dokumentacji szkolnej wynika, że najwyższy jest odsetek uczniów drugorocznych i przerywających naukę wśród dzieci robotniczych i chłopskich, a najniższy wśród dzieci pracowników umysłowych i rzemieślników. Wskazuje to na wciąż jeszcze istniejące upośledzenie naszej młodzieży robotniczej i chłopskiej. Czy jednak jest ono skutkiem szczególnie niekorzystnych warunków materialnych rodzin robotniczych i chłopskich?

Na podstawie wypowiedzi zawartych w kwestionariuszach rodziców oraz przeprowadzonych wywiadów społecznych należałoby raczej wnioskować, że nie ma bardziej rażących różnic między wysokością dochodów rodzin robotniczych, a dochodami większości rodzin inteligenckich.

Podobnie przedstawia się też porównanie warunków materialnych dzieci pracowników umysłowych i robotników z warunkami dzieci chłopskich. Nadmienić przy tym należy, że przeważnie rodzice zaliczani do inteligencji pracującej są drobnymi urzędnikami administracji państwowej i gospodarczej, a tylko w Zielonej Górze nieznaczny odsetek uczniów stanowią dzieci lekarzy, inżynierów, prawników – lepiej zarabiających.

Należy więc przypuszczać, że bardziej istotną rolę w tym wypadku odgrywa nie pochodzenie społeczne, lecz raczej liczebność rodziny, ilość

osób pracujących w jednej rodzinie, charakter pracy zawodowej, ich stan zdrowia, organizacja życia rodzinnego i sposób wydatkowania zarobków. W pewnym stopniu przemawia za tym również uzasadnienie niepowodzenia dziecka w nauce złymi warunkami materialnymi, które występują prawie w jednakowym stopniu w kwestionariuszach robotników, chłopów i inteligencji pracującej.

Prawdopodobnie bardziej istotną rolę w kształtowaniu się warunków domowych ucznia odgrywa sam stosunek rodziców do nauki ich dziecka uzależniony od tego w jakim celu skierowali je do liceum ogólnokształcącego.

Z wypowiedzi rodziców uczniów drugorocznych i rodziców uczniów, którzy przerwali już naukę wynika, że kierowali się oni różnymi względami w podjęciu decyzji w sprawie wyboru szkoły i kierunku dalszej nauki dziecka.

Przeważnie spotyka się w nich stwierdzenie:

- a) „... by dać synowi możliwość zdobycia średniego wykształcenia”, (40 proc. wypowiedzi rodziców uczniów drugorocznych),
- b) „... by po ukończeniu klasy dziewiątej dziecko mogło przenieść się do szkoły zawodowej i zdobyć zawód...” (29,6 proc. wypowiedzi rodziców byłych uczniów),
- c) „... z powodu braku możliwości dostania się do szkoły zawodowej...” (22,2 proc. wypowiedzi rodziców byłych uczniów),
- d) „...by kierować syna (córkę) na studia wyższe...” (28 proc. wypowiedzi rodziców uczniów drugorocznych),
- e) Tylko w bardzo niewielu wypowiedziach rodziców występuje stwierdzenie: „ze względu na małą odległość szkoły od domu”.

Ponieważ w odpowiedziach rodziców nie spotyka się uwag, które wskazywałyby, że wybór dalszego kierunku nauki ich dziecka nastąpił pod wpływem szkoły i nauczyciela, należy przypuszczać, że na decyzję tę wpłynęły w głównym stopniu osobiste przekonania rodziców oraz sugestie wynikające z niestabilizowanych jeszcze planów życiowych samej młodzieży. Plany te tylko częściowo pokrywają się z przekonaniem rodziców, którzy myślą głównie o umożliwieniu dziecku zdobycia zawodu, podczas gdy sama młodzież dostrzega raczej środki wiodące do tego celu.

W wypowiedziach ankietowych uczniów klas od ósmej do jedenastych aż 56 proc. stwierdziło, że ucześnie do liceum ogólnokształcącego by w przyszłości dostać się na studia wyższe nie wymieniając jednak ewentualnego kierunku dalszej nauki, a więc i przyszłego zawodu. W poważnym

ZESTAWIENIE ILUSTRUJĄCE WIEK UCZNIÓW I KLASĘ, W KTÓREJ
PRZERWALI NAUKĘ

Liczba i wiek uczniów, którzy opuścili szkołę																		
klasa VII						klasa IX						klasa X						
1939		1940		1941		1939		1940		1941		1939		1940		1941		
L. ucz.	%	L. ucz.	%	L. ucz.	%	L. ucz.	%	L. ucz.	%	L. ucz.	%	L. ucz.	%	L. ucz.	%	L. ucz.	%	
3	8,4	6	16,8	3	8,4	3	8,4	8	20,0	5	13,8	2	5,5	4	11,2	2	5,5	
3	11,1	8	29,7	5	18,5	2	7,4	4	14,8	1	3,7	1	3,7	2	7,5	1	3,7	
4	14,3	11	39,3	5	17,9	1	3,6	3	10,5	1	3,6	1	3,6	2	7,2	—	—	
Razem	10	11	25	27,4	13	14,3	6	6,6	15	16,5	7	7,7	4	4,4	8	8,8	3	3,3

**ZESTAWIENIE PORÓWNAWCZE WYPOWIEDZI ZAWIERAJĄCYCH
UZASADNIENIE PRZYCZYNY WSTĄPIENIA DO LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**

Lp.	Autorzy ankiet	Uczn.	W jakim celu wstąpiłem (skierowałem dziecko) do tego typu szkoły?															
			Studia wyższe		Zdobycie średniego wykształc.		Ukończenie 9 klas i pzyjście do szkoły zawodowej		Brak możliwości dosta- nia się do szkoły za- wodowej		Pod wpł. kolegów		Pod wpł. rodziców		Pod wpł. naucz.		Najbliż- sza szkoła	
			il. wyp.	%	il. wyp.	%	il. wyp.	%	il. wyp.	%	il. wyp.	%	il. wyp.	%	il. wyp.	%	il. wyp.	%
1	Uczniowie drugorocz.	29	13	44,8	4	13,8	4	13,8	2	6,9	—	—	—	—	—	—	—	—
2	Rodzice ucz. drug.	25	7	28,0	10	40,0	—	—	3	12,0	—	—	—	—	—	—	1	4
3	Byli ucz.	32	4	12,5	8	25,0	6	18,8	5	15,6	1	3,1	—	—	—	1	2	6,2
4	Rodzice byłych ucz- niów	27	3	11,1	9	33,3	8	29,6	6	22,6	—	—	—	—	—	—	1	3,7
5	Uczniowie kl. VIII-X	420	246	58,6	85	20,2	32	7,6	16	3,8	2	0,5	14	3,3	1	0,2	13	3,1

Szkoła a życie

stopniu dziecięce plany życiowe ulegają jednak ewolucji z biegiem lat pobytu w szkole średniej i liczba uczniów myślących o studiach wyższych stopniowo maleje.

Mówią o tym bardzo wyraźnie w kwestionariuszach wszystkich uczniów odpowiedzi na pytanie: Czy ponownie wstąpiłbym do liceum ogólnokształcącego?

Zestawienie porównawcze wyników odpowiedzi na pytanie: Czy ponownie wstąpiłbym do liceum ogólnokształcącego?

Autorzy kwestionariuszy	Liczba ankiet	T a k		N i e	
		ilość wypow.	%	ilość wypow.	%
Uczniowie kl. VIII	195	160	82,0	35	18,0
Uczniowie kl. IX	134	105	78,3	29	21,7
Uczniowie kl. X	90	57	63,4	33	36,6
Uczniowie kl. XI	85	46	54,1	39	45,9
R a z e m	504	368	57,0	136	27,0

Porównując liczbę uczniów, którzy bez żadnych opóźnień dotarli do klasy jedenastej i w dalszym ciągu myślą o studiach wyższych (46 uczniów) z liczbą uczniów przyjętych do klasy ósmej w roku 1954/55 – (252) możemy przekonać się jak niewielu uczniów (18,2 proc.) realizuje swoje pierwotne plany życiowe. Jak już wiemy są to dzieci głównie inteligencji pracującej.

Na podstawie obu ostatnich zestawień liczbowych oraz treści wypowiedzi uczniów i rodziców możemy chyba słusznie stwierdzić, że w tym czasie. gdy dziecko kończy szkołę podstawową, zarówno uczniowie jak i rodzice nie mają jeszcze konkretnych planów, dotyczących wyboru przyszłego zawodu. O kierunku dalszej nauki w zbyt małym jeszcze stopniu decyduje poradnictwo zawodowe, oparte na znajomości uzdolnienia dziecka, lecz jakże często przypadek lub ambicje rodziców. Przypuszczać należy, że ambicje te bardziej istotną rolę odgrywają w życiu rodzin inteligentnych, w których przyszłe powodzenie życiowe dziecka w poważnym stopniu uzależnia się od wyników nauki w szkole.

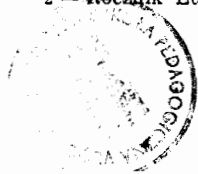
Nie tylko charakterystyczne w tym środowisku są zainteresowania intelektualne i tryb życia rodziny, lecz także większe niż wśród rodzin robotniczych i chłopskich zrozumienie rodziców, że wysiłek umysłowy uczącego się dziecka wymaga odpowiednich ku temu warunków. Z opracowanych w wyniku analizy treści wypowiedzi ankietowych należałoby wnioskować, że młodzież robotnicza, inteligencka i rzemieślnicza posiada dogodne warunki do nauki. (57,9 proc. młodzieży robotniczej określa bowiem swoje warunki nauki w domu jako bardzo dobre, analogicznie ocenia swoje warunki 59,5 proc. młodzieży inteligenckiej oraz 50 proc. młodzieży rzemieślniczej).

ZESTAWIENIE ILUSTRUJĄCE ZALEŻNOŚĆ OSIĄGANÝCH WYNIKÓW
W NAUCE OD PRZYNALEŻNOŚCI SPOŁECZNEJ UCZNIĄ

Przynależność społ. ucznia	Liczba uczn.	%	Warunki nauki w domu							
			bdb		db		przec.		złe	
			ilość wyp.	%	ilość wyp.	%	ilość wyp.	%	ilość wyp.	%
robotnicze	18	27,7	5	27,8	5	27,8	5	27,8	3	16,6
chłopskie	16	19,3	1	6,3	4	25,0	5	31,3	6	37,4
int. prac.	39	47,0	14	35,9	10	25,6	10	25,6	5	12,9
rzemieśln.	10	12,0	2	20,0	3	30,0	3	40,0	1	10,0
R a z e m :	83	100	22	26,5	22	25,5	24	28,9	15	18,1

Najbardziej więc niekorzystnie przedstawiają się warunki nauki młodzieży chłopskiej, która aż w 67,7 proc. ocenia je jako złe lub przeciętne, a tylko 35,3 proc. jako bardzo dobre i dobre.

Rzeczą bardzo istotną przy tym porównaniu było stwierdzenie co autorzy wypowiedzi rozumieją używając pojęcia: „dobre warunki w domu?”. Otóż jako wyjaśnienie treści pojęcia: „dobre warunki nauki” wielu uczniów wymieniło, że odrabia lekcje w oddzielnym pokoju, rodzice nie odrywają ich podczas nauki do różnych zajęć domowych. Uczniowie oceniający swoje warunki nauki jako przeciętne, stwierdzili, że odrabiają lekcje



przy jednym stole wspólnie z rówieśnikami, że uczą się i mieszkają w internacie w siedmioosobowym pokoju, że przeszkadzają im w nauce kole-dzy, że dużo czasu zabiera im wykonywanie różnych prac w gospodarstwie domowym, opieka nad młodszym rodzeństwem itp.

W wypowiedziach oceniających warunki domowe jako złe uwagi są raczej ogólnikowe. Niektóre z nich zawierają jednak istotne informacje o atmosferze panującej w rodzinie.

Jedna z uczennic pisze: „Miejsce do odrabiania lekcji mam, obowiązki domowe nie przeszkadzają mi w nauce, tylko nie mam spokoju”. Przeprowadzony w związku z tym wywiad społeczny ujawnił, że spokój do-mowy jest często zakłócany sprzeczkami rodziców, które wywołuje ojciec w stanie nietrzeźwym.

Inny uczeń w swej wypowiedzi zauważa: „Pokoju osobnego nie mam. Jestem często odywany do pracy. Odwiedziny sąsiadek zakłócają mnie spokój”.

Trzeci uczeń pisze: „Warunki pracy domowej są złe z powodu czę-tych zmian mieszkania”, jako uzasadnienie złych warunków nauki kilku uczniów podaje ciasnotę mieszkaniową (w Zielonej Górze) oraz codzienne dojazdy do szkoły i związane z tym zmęczenie.

ZESTAWIENIE LICZBOWE WYKAZUJĄCE ZALEŻNOŚĆ WYNIKÓW NAUCZANIA OD WARUNKÓW DOMOWYCH UCZNIĄ

Wyniki rozwiązywania zadań testowych w %	Warunki nauki w domu							
	Ldb		dobre		i rzę ciętne		złe	
	il. ucz.	%	il. ucz.	%	il. ucz.	%	il. ucz.	%
do 30	2	9,1	6	27,3	5	20,8	—	—
od 30 do 40	5	22,1	7	31,8	8	33,3	9	0,0
od 40 do 50	9	40,9	6	27,3	9	37,5	5	33,8
od 50 do 70	6	27,3	3	13,6	2	8,4	1	6,7
R a z e m	22	100	22	100	24	100	15	100

W przeprowadzonych badaniach został również ustalony, przy pomocy sprawdzianów testowych, zasób wiedzy uczniów kl. XI (z materiału nauczania języka polskiego, matematyki, fizyki, biologii, historii). Porównanie wyników rozwiązania zadań testowych z wypowiedziami ankietowymi wykazało, że uczniowie uczący się w nieodpowiednich warunkach osiągają gorsze wyniki w nauce. Tylko 6,7 proc. uczniów, którzy stwierdzili w kwestionariuszu, że posiadają złe warunki do nauki uzyskało w wyniku badań testowych od 50 do 70 proc. Natomiast w grupie uczniów posiadających dobre warunki do nauki analogiczny odsetek wyników rozwiązania zadań testowych osiągnęło 13,6 proc. badanych, a w grupie uczniów posiadających dobre warunki do nauki, wyniki takie same osiągnęło 27,3 proc. W grupie młodzieży, która uzyskała najwyższe wyniki w ocenie zadań testowych nie było jednak ani jednego dziecka chłopskiego, co potwierdza słuszność wysuniętych już spostrzeżeń, że najbardziej niekorzystnie przedstawiają się obecne warunki nauki dziecka chłopskiego.

W znacznym stopniu wpływają na to nieodpowiednie warunki domowe, powodowane nie tyle brakiem środków do życia, lecz przede wszystkim niedocenianiem przez wielu rodziców znaczenia nauki szkolnej.

Ostatnie porównanie w rozważaniach na temat wpływu warunków domowych ucznia na wyniki jego nauki dotyczyły ustalenia w jakim stopniu warunki domowe ucznia wpływają na ilość czasu przeznaczanego na naukę. Z porównania tego wynika, że znacznie więcej czasu na naukę przeznaczają młodzież posiadająca złe i przeciętne warunki do nauki:

Ilość czasu przeznaczanego codziennie na naukę	Warunki nauki w domu							
	bdb		dobre		przeciętne		złe	
	ilość wyp.	%	ilość wyp.	%	ilość wyp.	%	ilość wyp.	%
do 2 godz.	4	18,2	2	9,1	1	4,2	—	—
od 2 do 3 godz.	4	18,2	3	13,6	3	12,5	1	6,7
od 3 do 5 godz.	11	50,0	9	40,9	17	70,8	6	40,0
ponad 5 godz.	3	13,6	8	36,4	3	12,5	8	53,3
R a z e m	22	100	22	100	24	100	15	100

Na uwagę zasługuje fakt, że 53,3 proc. uczniów posiadających złe warunki do nauki w domu, na wykonanie zadań domowych przeznaczają codziennie ponad 5 godzin, podczas, gdy w grupie uczniów posiadających przeciętne warunki, odsetek ten wynosi 12,5 proc. Jednocześnie w grupie uczniów posiadających złe warunki tylko 1 uczeń uczy się w domu do 3 godzin dziennie, podczas gdy w grupie uczniów znajdujących się w bardzo dobrych warunkach ośmiu uczniów wykonuje zadania w czasie krótszym niż trzy godziny (36,4 proc.). Widzimy więc, że nawet uczniowie, którzy dość poprawnie rozwiązali zadania testowe i posiadają dobre warunki domowe, zbyt wiele czasu poświęcają na odrabianie zadań.

Przyczyny tego stanu należałoby szukać w wadliwej organizacji pracy dydaktycznej w szkole i przeładowaniu programów nauczania. Omówione zależności między warunkami domowymi ucznia, a czasem przeznaczonym na odrabianie zadań i osiąganymi wynikami nauczania mogą jednak budzić pewne zastrzeżenia chociażby ze względu na to, że zostały ustalone metodą statystyczną. Podczas badań nie ustalono natomiast, jak uczniowie organizują samodzielną pracę umysłową w domu i jaka jest jej intensywność, co oczywiście wpływa na ilość czasu niezbędnego do utrwalenia wiadomości zdobytych w szkole.

Jeżeli przy tym porównaniu weźmiemy pod uwagę, że większość młodzieży posiadającej złe warunki do nauki jest pochodzenia chłopskiego, to jeszcze raz potwierdzają one słuszność omówionego już przypuszczenia, że upośledzenie intelektualne środowiska wiejskiego, brak troski rodziców o stworzenie dziecku odpowiednich warunków do nauki i wadliwa organizacja życia wielu rodzin chłopskich oraz codzienne dojazdy do szkoły stanowią istotne przyczyny niepowodzenia w nauce tej części młodzieży.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań warunki domowe ucznia wpływają na jego wyniki w nauce. W obecnej sytuacji nie tylko chodzi o materialne podstawy egzystencji rodziny, lecz także o atmosferę życia rodzinnego i opiekę wychowawczą nad uczniem.

Na podstawie zebranego materiału oraz przeprowadzonych wywiadów i obserwacji należałoby raczej uważać, że tylko w nielicznych wypadkach rozpoczęcie pracy zarobkowej wynikało z konieczności pomocy materialnej w utrzymaniu rodziny. Na skutek możliwości znalezienia pracy, młodzież w ten sposób chciała usamodzielnic się i w pracy zarobkowej, lub zamążpójściu, a nie w nauce widziała perspektywę swego życia. Mimo zmian ustrojowych w dalszym ciągu trudne warunki domowe ujemnie wpływają na wyniki nauczania. Sądzić należy, że obecnie rolę decydującą odgrywają w tym wypadku nie tyle podstawy ekonomiczne egzystencji ro-

dziny, co panująca w niej atmosfera. Pijaństwo, niezgoda rodziców, rozbicie ogniska domowego, brak doceniania przez rodziców wysiłku ucznia, brak zrozumienia harmonijnego współdziałania domu ze szkołą – oto zasadnicze najczęściej występujące przyczyny drugoroczności i odsiewu szkolnego, powodowane przez samych rodziców. Spostrzeżenia niniejsze potwierdzają się z myślami zawartymi w artykule J. Konopnickiej pt. „Niepowodzenia w nauce szkolnej”, w którym autor jako najważniejszą przyczynę ekonomiczno-społeczną niepowodzeń szkolnych wymienia brak opieki nad dzieckiem. Do tej grupy należałoby również zaliczyć wymienione już męczące dojazdy ucznia do szkoły, wadliwą organizację życia w niektórych internatach szkolnych oraz popełniane niejednokrotnie błędy przy rozdziale stypendiów.

W poszukiwaniu przyczyn niepowodzeń szkolnych nie można jednak ograniczyć się tylko do zbadania wpływu warunków domowych ucznia na jego wyniki w nauce, lecz uwzględniając złożoność zagadnień dydaktycznych i wychowawczych należało zbadać i inne okoliczności związane z tym zjawiskiem. W wyniku takiej właśnie organizacji badań, dostrzegającej znaczenie aktywnego udziału ucznia w procesie dydaktycznym, rolę zainteresowań intelektualnych młodzieży oraz wpływ osobowości nauczyciela i sposób organizacji procesu nauczania, można stwierdzić, że warunki domowe ucznia są jedną z przyczyn wpływających na niepowodzenia szkolne.